

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.;

na miesiac 60 hr. Asobny numar kaštuje 15 hr.

Z KIM IŚCI?

Świadomym biełarusam pytańnie hetaje moža zdacca dziŭnym. Świadomaja, a nawat i nieświadomaja častka Biełaruskaha Narodu dobra wiedaje, chto naš pryjacieli, a chto žadaje našaje zhuby. Biełarusy paznali dobra, što mohuć mieć naahuł ad palakoŭ. Biełarusy znajuć tak-ža što i ad rasiejcaŭ nia možna spadziawacca ničahusieńki dobraha. Kamu heta nia zusim jasna, toj niachaj lapiej pratre sabie woćy i jamu stanie widawočna.

Tak-sama dziewiaćdziesiąt procantaŭ świadomych biełarusau rozumiejuć, što nia mohuć być adny adnosiny biełarusau da palakoŭ pad polskaj uładaj, da rasiejcaŭ pad maskoŭskaj uładaj i adnačasna inakšyja adnosiny biełarusau da „palakoŭ“ u Ŭschodniaj Biełarusi, da „rasiejcaŭ“ u Zachodniaj Biełarusi, dy da tych i druhich u Litwie i Łatwii.

Adnak toje, što dobra rozumieje świadomy prosty čaławiek, nie zaŭsiody hetak rozumiejuć niekatoryja intelihienty-palityki, što nachapalisia ad čużyncaŭ i razam niepryjacielaŭ roznae partyjnaje „nawuki“. Palitykam, što zabłudziłisia ŭ drobnym biareźniku hetakaje nawuki, zdajecca, što baroniačysia ad palakoŭ ci maskaloŭ u siabie doma, možna adnačasna z imi iści ŭ Litwie ci Łatwii, bo tamaka palaki — nacyjanalnaja mienšaść.

U 1921 ci 22 hodie stałasia takaja hańba, što ŭ Koŭni jakijaś biełarusy pajšli pry wybarach u Litoŭski Sojm u blok z maskalami z maskoŭskim hubernataram Wiaroŭkinym. Wyšla tak, što biełarusy złučylisia z swaimi niapryjacielami maskalami, proci swaich pryjacielaŭ litwinoŭ. Nam zdajecca, što heta mahli zrabieć tolki ludzi biez *biełaruskaje tradycyi*, što inšyja na heta nie pajšli-b, choć-by na sławach ličyli mahčymym častka-

waje maskoŭska-biełaruskaje ci polska-biełaruskaje parazumieńnie pry adnačasnaj baraćbie z imi na cełym froncie.

Kab adnak razahnać tuman u pahladach, ličym patrebnym wyświatlić, ci sapraŭdy mahčymy i karyсны hetakija častkawyja parazumieńni pamiż biełarusami z adnaho, i palakami ci maskalami, z druhoha boku. Hetakija zhody mahčymy byli-b tolki ŭ adnym wypadku, tady, kali-b nacyjanalnaja imknieńni palakoŭ i maskaloŭ u Łatwii j Litwie prociežna roźnilisia ad hetakich-ža imknieńniaŭ palakoŭ u Polšcy i maskaloŭ u Rasiei. Ale chto takija palaki j maskali ŭ Biełarusi (Zachodniaj, Centralnaj i Ŭschodniaj) u Litwie i Łatwii? Hetaż apalačanyja ci abmaskalenyja biełarusy, litwiny i h. d. Jak denacyjanalizawanyja sami, jany imknucca da denacyjanalizacyi inšych swaich sarodzičaŭ (ziamlakoŭ). U wypadku praciŭnym ichniaja aficyjalnaja naležnaść da čużoha im sapraŭdy narodu, była-b im samym niezrozumiełaj durninaj.

Jakaja sapraŭdy roźnica pamiż świadomymi biełarusami ŭ Biełarusi ci Łatwii i tymi nieświadomymi biełarusami ŭ hetych krajach, što zaličajuć siabie da palakaŭ ci maskaloŭ?

Roźnicy niamaśaka žadnaje, bo adny i druhija čystyja biełarusy. Kali-ž maskalujućyja ci palakujućyja biełarusy ličać narmalnym swajo pałažeńnie, jany musiać ličyć, kab i inšyja biełarusy byli zmaskaleny ci apalačany. Hetak jany rozumiejuć i spaŭniajuć svoj janyčarski abawiazak, denacyjanalizujućy swaich bratoŭ. Značycca, takija ludzi robiać toje, što robiać palaki ci maskali.¹⁾

¹⁾ Hutarka tut ab intelihiencyi, prosty narod, kali pa ciemnacie i nia ličyć siabie biełarusam, dyk usio-ž-dyki zła swajmu narodu nie žadaje.

Kali-ż hetakija janyčary¹⁾ z časam pad mahutnym postupam biełaruskaha ruchu zrazumiejuć, što dalejšaje kalečańnie biełarusou niemahčyma, to adnačasna zrazumiejuć, što jany sami tak-sama biełarusy. A tady ūnutra-naje biełarуска-polskaje ci biełarуска-maskoŭ-skaje pytańnie ščeźnie, jak ščeźła ū Sierbii sierbska-tureckaje.

Z hetaje najhałaŭniejšaje psycholohičnaje pryčyny widać usia niemahčymaść jakoha-kolečy častkowaha parazumieńnia pamiż biełarusami i palakami ci maskalami.

Naš teorytyčny wywad zusim zhadžajec-ca z żyćciom: palityka polskaja ū Litwie ci Łatwii adnalkowaja z palitykaj polskaje ūłady ū Polšcy. Heta bačyc koźny, chto choć kry-chu pryhladajecca da żyćcia. Toje samaje jość i z Maskalami.

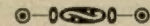
¹⁾ U paniawolenych narodaŭ :Baŭharaŭ, Sierbaŭ, Hrekaŭ, Turki adbirali maładych dziaciej i hađawali ich u tureckim nacyjanalnym dusie. Hetakija hađuncy, zwalisia janyčarami, ja-ny byli najhoršymi nieprzyjacielaŭ swaich narodaŭ.

Supolny maskoŭska-polski pachod na biełarusau u apošnim hodzie ū Łatwii najarčej pakazaŭ, što z imi biełarusam nie pa darozie.

Dyk nia možna cisnuć palca, kali cełaja ruka bje, nia moža być žadnaha častkowaha parazumieńnia pamiż biełarusami i palakami ci maskalami.

Naturalnymi sajuznikami žjaŭlajucca: biełarusy, ukraincy, litoŭcy, łatyšy. Dyk z imi iści nam należyć.

Davidovič.



*My pierszyja pojdzim k wialikamu,
Swoj szlach praciarebim hrudźmi...
Pacierpim niaszczaściau biaz liku my,
Kab tolki nazwacca ludźmi.*

M. Čarot.

NA DZIADY.

— I wosień zalaħła, — bo pieramoh
U wiečnej zybacie światła asnowy —
Surowy Starec, Pan zimy — Stryboh.
I zapanuje, aź pramień wiasnowy
I Radaŭnicy śpieŭ spaśluć starečy son;
Tady ūžo na Dziady iznoŭ pračniecca jon.

* * *

Daj wiečny supakoj, o Boža Miłaściwy,
Usim, chto pałażyŭ dušu za Ideał, —
Daj wiečny supaćyn! U ciemrach nierupliwy
Chaj budzie ichny son, jak skončyŭsia ich šał;
Ale ū światle — chaj ażywuć jany,
I tworać nowy ślach, i tworać nowy sny.

* * *

Pryjdz, o Miłaja, na tryznu ty sa mnoj —
Hadać ū światnicy ū mistyčnej ciemnacie:
Chto waładzieje našaju dušoj,
Ci budziem my ščaśliwy ū našaj prastacie,
Kali toj świet i hety świet — Uron,
Zlilisia ū adno jak wiekawiečny son.

* * *

Z taboju ja, a duch moj adzinočny,
Choć pry tabie i dumkaj i dušoj.
Siahońnia čas światy, siahońnia čas uročny:
Na mohiłkach światło i duchaŭ cely roj, —
Ci bačyš ichny zoŭ, ledź čutny recha zwon:
Nia son żyćcio, nia son! — a tolki doŭhi skon...

* * *

Ach, waraźbitka ty! Nu-nu, pawaraży...
Kaślak kudzieli, a ū im serca kaźana,
Pryzywy, zaklinańni, — i nakryż dwa naży...

I hołas twoj: nia budzie tut mana!
Ahu-hu-hu! pačuŭsia žach z wakon...
I — šach!, abraz zwaliŭsia! — Čary to, ci son.

* * *

I zjawa woś: wiaskowaja dziaŭčyna
Ū karonie z wasilkoŭ, nad joj pawuk strašenny;
I žudna niejak... Wo zhaśła j lučyna —
I siniaje światło kidaje błysk ahnienny;
Pawuk zabłutaŭsia kala swaich krasion,
A dziewa — anieł! — „Mara ty, ci son?“

* * *

— „Nia mara, ani son... Ja duch twajej ajčyny,
„Skazać pryšla tabie paciechi słowa:
„Užo pad zrub załožený try miny,
„Pad zrub waroży... treciaja hatowa. —
„A ty nie pažalej trutniowych tych biarwion...
— „Ach heta son! Ach, heta tolki son!“

* * *

— „Nia son, nia son!... Jašče mianie ty słuchaj,
„Bo słowy try skazać mnie tolki lha:
„Ty i twaja — adnoha dzieci ducha —
„Tak ščaście wašych duś — abodwuch was maha;
„A świety ūsie — adno, choć rozny ich zakon:
„Woś ja dla was prywid, a dla mianie wy — son!

* * *

I ciomna stała... Ū dźwiery niechta stuknuŭ,
A ū woknach zastahnaŭ pałochliwy wichor,
I pad ziamloj trunoj niabožyčyk hruknuŭ,
Za aŭtarom zabłysnuŭ niečy zor...

— „Idziom, o Miłaja! Mahutny twoj zaklon.“
— „Daj Boža son! Daj Boža hrešnym son!“

K. SWAJAK.

P R A M O W A

paŝla Ks. A. Stankiewiĉa padčas dyskusii nad ekspozje Premjera 22.X.1925 h.

(Pawodle stenahramy).

Wysoki Sojmie!

P. Premjer Grabski zaŭsiody paĉynaŭ swaje pramowy ad ŭoŭ: „Šĉaŝliwy ja...“ Adnak u jaho apoŝnim ekspozje ŭžo hetaha nia było. Zdawaŭasia, što ŭ hety raz p. Premjer pakinie swoj chworthy i biezpadstaŭny optymizm i zahlanie ţmieŭa i adkryta praŭdzie ŭ wo-ĉy. Adnak akazaŭasia, što takaje ŭraŭaŭnie było blizu zusim niasŭŭnaŭje. Premjer Grabski adŭlaniŭ prad Soj- mam tolki ĉastku zaŭlony, pakazawajuĉy ŭdasnuju scenu haspadarĉaha i finansawaha ŭŭĉia Polŝĉy, a što datyĉyĉ inŝych halin hramadzkaŭa ŭŭĉia, jak miŭna- rodnaŭje stanowiŝĉa Polŝĉy, tak paŭaŭeŭnie jaje ŭnutra- naŭje prykryŭ iznoŭ swaim optymizmom.

Palityka zahraniĉnaja.

U swaim ekspozje p. Premjer pradusim padĉyrk- nuŭ supracoŭnictwa Polŝĉy ŭ sprawie eŭrapejskaha miru, a tak-sama patwiardziŭ zdawalniajuĉaje stano- wiŝĉa Polŝĉy na poli miŭnarodnym. P. Ministar Zahra- niĉnych Spraŭ, Skŭsynski, papoŭniŭ optymizm ţeŭa swajho. Jon padaŭ da wiedama prasy i ŭĉora ŭ Ka- misii Zahraniĉnych Spraŭ zajawiŭ, što jon—„duŭa zda- woleny i ţĉaŝliwy z dakananaŭje ŭ Locarno sprawy“, jakaja, niby-to, maje wializarnaŭje znaĉeŭnie dziela mi- ru Eŭropy, a jaŝĉe bolŝ dla Polŝĉy.

My cieŝylisia-b tak sama, kab hetak było.

Ale naŭal, kali nad hetym daŭŭeŭ zatorymajemsia, dyk paciecha heta łopaje, jak mylny puzyr.

P. Ministar Skŭsynski, sa swajej palitykaj zahra- niĉnaj, padobny joŝĉ da haspadara (hoŭas: biez stadoŭ), u jakoha doma i ŭ haspadarcy — panuje nieparadak i niazhoda z bliskimi susiedziami roŭnymi jamu, a jaki zatoŭje ŭwachodzie ŭ wialikuju druŭbu z susiedziami dalokimi, što pa adukacyi i socyjalna- mu paŭaŭeŭniu stajaĉ mnoha wyŝej ad jaho.

Takoe stanowiŝĉa hety haspadar liĉyĉ za ţĉaŝcie, za honar dla ŭiebie, a nia baĉyĉ taho, što jon sam wart zlitawaŭnia, bo haspadaracy kiepska, ŭywuĉy nad stan, nie siahoŭna, to zaŭtra zhaleje, dojdzie da ŭabra- ĉaj torby. Nieŝta padobnaŭje joŝĉ z ŭuĉasnaj polskaj zahraniĉnaj palitykaj.

P. Min. Skŭsynski duŭa zdawoleny, ale z ĉaho?

Peŭna-ŭ z taho, što Polŝĉ, canoju apoŝnich so- kaŭ pracoŭnych masaŭ, uporysta robiĉ wyhlad ma- hutnaj dziarŭawy i što ad ĉasu da ĉasu, dziela hetaha, bywaje dapuŝĉanaŭ u tawaryŭstwa dziarŭaŭ sapraŭdy mahutnych. Mahĉyma, što na karotki ĉas moŭa hetym zadawolicca. Na daŭŭeŭŭuju, adnak, metu hetaha zamaŭa. Hieohrafiĉnaŭje i palityĉnaŭje paŭaŭeŭ- nie Polŝĉy—takoe, što nia pryjaznyja adnosiny z da- lokimi susiedziami, ale skarej unutranya paradki dziarŭawy i dobryja i pryjaznyja adnosiny da narodaŭ

biełaruskaha, litoŭskaha, ukraïnskaha i ŭydoŭskaha, stanowiacych bolŝ 30 proc. aŭlnaha nasialeŭnia, tre- ba bylo-b liĉyĉ za histaryĉnuju rolu Polŝĉy, zapeŭnia- juĉuju jej ŭwietłuju buduĉynu.

Niamieĉĉyna, hety narod mahutny ŭ-wa ŭŭialaki- ja skarby duchowyja, z mamentam, jak uwoidzie ŭ ŭklad Lihi Narodaŭ, zhary moŭna byĉ pierakana- nym, što znajdzie dla ŭiebie pryjacielaŭ siarod prad- staŭnikoŭ mahutnych dziarŭaŭ i zojmie z imi, a nia z Polŝĉaj, stanowiŝĉa panujuĉaje.

Jasnym dokazam hetaha joŝĉ ĉiapieraŝnija ŭza- jemnyja adnosiny Anhlii i Niamieĉĉyny. A zwaŭajuĉy na pieraludnieŭnie Niamieĉĉyny i na wysoka raŭwity promysieł, Niemcy, niepaŭŭtrymanna buduĉ ţukaĉ po- la dla swajej ekspansii na ŭŭŭhodzie, u pierŭy ĉarod u Rasiei. Znajduĉy-ŭ histaryĉnyja adnosiny Polŝĉy i Niamieĉĉyny z adnaho boku, a Rasiei i Polŝĉy — z druhoha, nia treba byĉ prazorliwym palitykam, kab z peŭnaŭŭiu stwierdziĉ, što nad Polŝĉaj, z jaje ĉapie- raŝnimi hranicami, pawieŭnie takim ĉynam hroznaŭje „memento mori“.¹⁾ Hetamu decydujuĉym spo- sabam pamohuĉ adradŭajuĉyjasia nacyjanalna — te- rytoryjalnyja mienŝaŭŭi: biełaruskaja, litoŭskaja i ŭkra- ïnskaja, jakija, dziakujuĉy swajmu niemahĉymamu pa- ŭaŭeŭniu ŭ Polŝĉy, buduĉ ţukaĉ apory ŭ Niamieĉĉy- nie, Litwie, a hetak-sama i ŭ Rasiei, ĉaho ŭžo sia- hoŭnia widzim dobryja paĉatki. (Hoŭas: ksiondz da hetaha jdzieŝ! Pas. Chrucki: heta ŭžo naŭaja reĉ, kudy my jdziom).

Pradbaĉaĉ heta polskija palityki i nad naŭymi hałowami starajucca padruŭyĉ z Maskwoj. Dokazam ĉaho ŭlŭyĉ niadaŭnaŭja wizyta ŭ Warŝawie narodna- ha kamisara Ćyĉeryna. „Les extremes se touchent“²⁾ — kaŭa prysŭoŭje. Dyk moŭa zhodna z hetym prys- ŭoŭjem sapraŭdy zrobicca nieŝta padobnaŭje da polska- rasiejŭskaj druŭby. Ale pakidajem heta.

Adnak jasnym dla nas joŝĉ, što kali-b sapraŭdy Rasieja ŭuĉasnaŭja pajŝŭa ŭledam tradycyjnaj swajej palityki adnosna da nas, kŭaduĉy nas jak afiaru na aŭtary swajej usierasiejŭskaj palityki, to muŭa stwier- dziĉ z hetaha wysokaha miesca, što padobnyja rasiej- skija patuhi, byli-b ŭžo spoŭnienymi i zusim nieda- reĉnymi.

Narody, zasialajuĉyja daŭnuju Rasieju ad Bałty- ka aŭ da Ćornaha mora, adradŭajucca i ŭybka rastuĉ, a nikatoryja ŭžo adradzilisia i zdabyli swaju dziarŭaŭ- naŭĉ; dziela hetaha ŭŭiaki hwał nad ich wolaj byŭ-by ŭžo niemahĉymym i ryzykoŭnym.

ŭaraŭo, jak baĉyni, miru naahuł, a pradusim miru dla Polŝĉy, joŝĉ nia ŭ centry, a na ŭŭŭhodzie Eŭropy naahuł i na tak-zw. „Kresach Wŭŭodnich“ asabliwa. A na hetych „Kresach“, ĉi lepŝ na ziem- lach biełaruska-litoŭska-ukraïnskich joŝĉ zusim dren- na, pamima taho, što p. Premjer twierdziĉ naadwarot.

¹⁾ Pomni na ŭmierĉ.

²⁾ Krajnaŭŭi miŭ saboj ŭŭodziaacca.

Samaŭrady.

Pačniom z samaŭradaŭ. Pryhledzimsia da taho absalutnaha pazbaŭleńnia wolnaści kirawańnia miesnymi sprawami našaha nasialeńnia.

Pad hetym pohladam pałažeńnie niemahčymaje.

Našyja hminy i pawiety — pazbaŭlenyja praz polskuju ŭładę nawet tej cieni samaŭradu, jaki jany mieli dańniej z łaski rasiejskaha cara.

Na pasadach wojtaŭ i pisaroŭ hminnych redka ŭžo narod naš bačyć čaławieka miascowaha, nacyjanalna i socyjalna zbliżanaha da siabie.

Siadziać tam čużyncy, (Pas. Chrucki: prywiezienyja) jakija śmiajuca z jaho patreb, pačynańniaŭ, mowy, z jaho samoha.

A Starasta pawiatowy tam jość panam absalutnym, panawańnie jakoha ŭ hetym kirunku tak daloka pasunuta, što jon pa zakonu žjaŭlajecca staršynioj sejmiku pawiatowaha.

Śmieła skazać možna, što pawiet, heta jość ułasny falwarak Starasty, a słowa samaŭrad znača stolki, što samawola Starasty.

Dziela taho ničoŭha dziŭnaha, što adpawiedna da apisanych adnosinaŭ, wiadziecca ŭ pawiecie haspadarka hramadzka.

Stwierdzana, što padatki hminnyja i sejmikowyja ŭ čatry razy pierawyšajuc padatki dziaržaŭnyja, a jduć jany na niazličany lik ŭradoŭcaŭ, a tak-sama na aŭtamabili dla p.p. Starastaŭ, dla ich zastupnikaŭ, dla rożnych referentaŭ pawiatowych i naahŭ na rożnarodnaść i pryjemnaść ziemskaha žyćcia hetych panoŭ.

Hetak marnujecca krywawy hroś mazaloŭ siełnina.

Administracyja i palicyja.

Z taho ŭžo, što skazana ab samaŭradawym žyćci našaha sialanstwa, lohka možna dadumacca, jak wyhladajuc adnosiny da jaho administracyi i palicyi. Strašny heta abraz! Žudaścij swajej prypaminaje najhoršyja mamenty z časaŭ rasiejskich. Teror, prawakacyja, fałšywyja danosy i na ich padstawie masowyja arešty, bićcio, pałučanaje časami z zabojsťwam na śmierć (jość i takija zdareńni) — woś sposaby, jakimi nami kiruje polskaja administracyja i palicyja.

Nia chočaŭ mučyć Panoŭ, apisawajučy kankretnyja fakty padobnych žudasnych zdareńniaŭ, adsyłaju cikawych da aktaŭ Biełaruskaha Klubu, jaki ich maje dawoli. Chacia, kali-b ja i apisawaŭ Panom hetyja strašnyja rečy, bolšaść z Was nie zdabudziecca na biezstaronnaść, dokazaŭ čaho my ŭžo mieli ŭ hetym Sojmie i za Sojmam niaraz. Historyja niekali zahlanie ŭ hetyja akty, ślaźmi krywawymi skroplenija, poŭnyja żalu biezpatolnaha, skarhaŭ zachliwych i wydaść swoj prysud biezstaronny. (Pas. Hryckiewič: Kab ksiondz byŭ u ciapierašnjaj Rasiei, dyk-by ŭžo wisieŭ. Pas. Taraškiewič: Panie, a što-ż Pan rabiŭ u Adesie? Pas. Hryckiewič: Ja nia znaju

Adesy. Pas. Taraškiewič: Kamisaram pan tam byŭ. Inšy hołas: Heta daŭna było, dyk jon ŭžo zabyŭsia).

Ŭłady administracyjna-palicejskija da taho dajšli na našych ziemiach, što na našyja sojmawyja interpelacyi nia to što nia poŭnyja, ale prosta łharskija dajuc adkazy. Widać, jany peŭnyja, što wyšejšyja ŭłady nie paličać im hetaha za zło.

Woś prykład. U adkaz na interpelacyju Bieł. Klubu z dn. 27.IV.1925 h. da Ministra Ŭnutranych Spraŭ u sprawie masowych aryštaŭ u Nawahradčynie, u punkcie 7, miż inšym, haworycca: „Mik. Juško nia byŭ zusim aryštawany i rewizii ŭ jaho zusim nia było“, što całkom niazhodna z praŭdaj, bo Juško hety pa siahońniašni dzień znachodzicca ŭ turmie, što tak-sama śčwiardžaje adkaz Ministra Sprawiadliwaści na interpelacyju taho ŭ Klubu z dn. 26.V.1925 h. u sprawie pryšpiašeńnia sudowaha śledztwa ŭ źwiazku z tymi-ż aryštami. U adkazie tym, miż inšym, haworycca: „...što datyča 8 asob, nazwanych u interpelacyi, ciapier tolki dwa z ich: Mikalaj Juška i Zyhała Jan znachodzicca ŭ śledčym aryście...“ (Hołas: A Račkiewič kaža, što nie aryštawanyja).

„Ustawy językowe“.

Nia mienś cikawyja adnosiny administracyi da wykanańnia jazykowych ustawaŭ. U hetym kirunku administracyja na našych ziemiach, widać, pieraniała całkom palityku ŭład centralnych.

Starasta Dziśnieńskaha pawietu ŭ Hłybokim, p. Kawaleŭski, pasyłajučy Ks. Wiktaru Šutowiču, probašču ŭ Baradzieničach, admoŭny adkaz u sprawie sceničnaha pradstaŭleńnia, swaju admowu dakazwaje tym, što niawiedama jamu, ci siabry kamitetu parafijalnaha, jakija brali na siabie adkaznaść za pradstaŭleńnie, majuc polskaje abywatelstwa, a što za hetym idzie — ci majuc jany prawa karystać z ustawaŭ jazykowych.!!

Ručaju, što świet prajšoŭšy, nia znajdziem bolšaha prytworstwa i dzičejšaj samawoli, jak u hetaha kacyka, u rukach katoraha spačywaje ŭłada nad našym pryhniečanym sialanstwam Dziśnieńšczy. (Hołas: Jaki kacyk, heta prosta idyiot). Pry hetym dadaju, što chacieli pastawić na scenie pjesu „Ptuška Ščaścia“, cenzurawanuju praz wajawodzkiju ŭładę i duža časta staŭlenuju na scenie biełaruskaj, a siabry kamitetu, heta — adwiečnyja hramadzianie swajej parachwii. Usio heta nie maŭło być niawiedamym hetamu staraście.!

Biełaruski druk.

Tak-sama nadzwyczajna ciażka prychodzicca biełaruskamu drukowi.

Kamisar Ŭradu na miesta Wilniu kanfiskuje našy hazety biezceremonna. Da taho dajšo, što Biełar. Klub manicca ŭniaści prapazycyju ŭ Sojmie ab začwierdžańni ŭ Wilenšczyne prewencyjnaj cenzury.

Polskaj čornasociennaj presie, z łaski p. Kamisa-

Aświety i Prapahandy ũ Miensku. U koźnaj čaści Biełaruskaje Respubliki, pry akružnym addziele aświety, jość addzieł polskaje aświety, majućy swajho pradstaŭnika ũ akružnym wykanaŭčym kamitecie komunistyčnaj partyi Biełarusi. Da hetaha času lik polskich skoł zależyŭ ad liku palakoŭ u danym administracyjnym rajonie. Na ũsiej terytoryi ũ Radawaje Biełarusi ũ školnym 1925/26 hodzie było zarehistravana 498 polskich skoł, što sastaŭlaje kala 14 proc. ahułnaje koldaści skoł.

Ciapier, paśla ũwachodu ũ żyćcio ustawy dziaŭnaŭ planowaj komisii ũ sprawie školnaha prymusu, lik polskich skoł pawialičycca praŭdapodobna na 50 proc. „... Praŭda, mowa tut ab škole komunistyčnaj, ale ũsio-ż-dyki ab polskaj.

Biełarusy kataliki.

Pałażeŭnie našaje ũ żyćci relihijnym to-ż nie zawidnaje. Woś świeży, a nadzwyczajna charakterystyczny prykład. Znany biełaruski dziejač ks. W. Hadleŭski, probašč u Źodziškach, za swaju wybitna kulturna-aświetnuju i relihijnuju dziejalnaść na biełaruskaj niwie, dnia 23 čerwienia h. h., pa zahadu ũłady prakuratorskaj, byŭ zaaryštawany (Hołas z prawa: A za što? Za toje, što kinuŭsia na palakoŭ i nie chacieŭ nawuki hawaryć pa polsku, a toiki — pa biełaruskul Druhi hołas: Ciażka sahrašyŭ!) i pad silnaj eskortaj palicyi zawiezieny ũ Wilniu i pasadżany ũ turmu na Łukiškach. Pa niejkim časie ks. W. Hadleŭskaha zwolnili z turmy za kaŭcyju 1 tysiaćy złotych.

Abwinawačwali jaho ũ hetym wypadku z art. 129 K. K.

Z 29 na 30 wieraśnia h. h., ks. W. Hadleŭski, pa zahadu tych-ža ũład byŭ iznoŭ zaaryštawany, prywiezieny ũ Wilniu i pasadżany ũ toj-ža wastroh na Łukiškach. Na hety raz abwinawačwajuć jaho z art. 130 K. K.

Ksiondz W. Hadleŭski na hety raz u znak protestu, proci takoha hwałtu, abjawiŭ haładoŭku.

Prasiadzieŭsy ũ wastrozie 2 tydni, ks. W. Hadleŭski, dziakujućy starańciam parachwijanaŭ i pasłoŭ, pa zahadu p. Ministra Sprawiadliwaści, zwalnijajecca z wiaźnicy biaz usialakaje kaŭcyi. I što-ż akazałasia? Pieršaja sprawa zusim skasawana, bo była raspačata, dziakujućy niepraŭdziwym danosam syščykaŭ; a hetaja druhaja hod tamu budzie, jak była zmajstrowana i tolki niadaŭna, dzieła pryčyn bliżej nam nia znanych, była puščana ũ chod. Niekamu treba było heta zrabić. Ale ja pierakanany, što i hetuju sprawu spatkaje takaja-ż dola, jakaja spatkała i papiaredniuju. A kali i ũspływie jana na Sudzie, to najskarej skončycca ničym i daść mahčymaść wyjawić usie tyja napasći, jakija zmušany pieranasić katalicki ksiondz, biełarus, u katalickaj dziaŭnawie.

Dziela poŭnaści abrazu, prypomniu Panom jašče nikatoryja sprawy z adnosin palicyjna-prokuratorskaje ũłady da hetaha ksiandza. Špik, wysłany ũ Źodzišnuju parachwiju dla sabirańnia wiestak ab ks. W. H.,

naprasna trudziŭsia siarod sialanstwa, bo ničoha drenaha ad ich nie pačuŭ ab ks. W. H. Tady zajšoŭ da adnaho falwarku z prošbaj pamahčy jamu ũ hetym ciazkim zadańni. Miž inšym špik hety haspadaru zjawiuŭ, što jon nawat i nia wiedaje, što heta za dziejalnaść „antypaństwowa i wywrotowa“, jakuju jon musić uhledzić u ks. W. Hadleŭskim, i prasiŭ jaho wytłumačyć jamu. Kali haspadar wyjaśniŭ, špik wyjawiŭ niezdawaleńnie, što tak zrazumiełaj antydziaŭnaŭ dziejalnaści niemahčyma zakinuć ksiandzu Hadleŭskamu, pakidajućy dom zjawiuŭ: „Adnak ja napišu, što ks. Hadleŭski wiadzie palityku antydziaŭnaŭnuju, bo wiedaju, što heta budzie padabacca majmu načalniku“. Sapraŭdy, jak heta ũsio charakterystyčna!

A treba wiedać, što syščykaŭ takoha rodu, wyzwanych niedzie z hramadzkich padonkaŭ, jość ceły lehijon i ũsie jany zhary natraŭleny na nas.

Ale maju jašče piakniejšyja abrazki. Nia lepš pastupaje z ks. Hadleŭskim i sudździa śledčy ũ Świry, Świancianskaha paw., niejki p. Barysewič.

Daprašawajućy Ks. Hadleŭskaha znieważaje i ździekujecca nad im, haworaćy, što ksiondz wiadzie palityku „od rzemyczka do konička“, prypiswajućy jamu takim čynam kwalifikacyi kryminalnyja; abo iznoŭ, — źwiartaje ũwahu ksiandzu, što jon, uwachodziaćy ũ kancelaryju, nie na miescy šapku zdymaje, što jaje treba zdymać jašče pierad paroham i h. d. Ale heta ničoha.

Toj śledčy sudździa jašče lepšyja štuki robić. Jon zmušaje świadkaŭ dawać pakazańni takija, jakija adpawiadali-b jaho planam i danosam špikoŭ. Jość ludzi, na jakich dapuščaušsia padobnych machinacyjaŭ heny śledčy, a jakija, wiarnuŭšysia, raskazali heta probašču. Kab nie ściahnuć na świadkaŭ, jakich prymušana dawać pakazańni, ździekaŭ i ũsialakich niepažadanych niapryjemnaściu, proźwiščy ich nie nazywaju. Budzie heta wyjaŭlena na rasprawie sudowaj, kali tolki dojdzie da jaje. Tut tolki zaznačaju, što, zdajecca, dalej niama kudy iści i padaju heta da wiedama pana Ministra Sprawiadliwaści. (Hołas: Katoraha niama). Ale jość jaho zastupnik.

Biełarusy prawasłaŭnyja.

Nia lepš tak-ža i z żyćciom relihijnym biełarusaŭ prawasłaŭnych. A ja, jak pasoł naahuł biełaruskaje ludnaści, nia maju prawa maŭčkom pierajści nad hetym żyćciom.

Niadaŭna, nasuproć kananičnamu prawu carkwy prawasłaŭnaje i woli ludnaści prawasłaŭnaje, abjaŭlena ũ Polšcy erztatz-autokiefalija.¹⁾ Reč naturalnaja, što roblena heta na wywaz, dla zahranicy. Dla ũnutranaha żyćcia p. Min. Aświety i Relihijnych spraŭ maje lepšyja rečy. Jon na siabie biare rol carskaha oberprakurora i sapraŭdy kiruje carkwoj tak, jak jamu padabajecca.

Jon choča, kab pry pomačy pradażnych jerarchaŭ

¹⁾ Niby aŭtonomija.

prawasłaŭnych, abiarnuć carkwu ŭ instytucyju polonizujuću prawasłaŭnuju ludnaść biełaruskuju, jak heta ŭžo jość z katalickim kaściołam na našych ziemiach. (Pas. Hryckiewič: Lepš-by ksiondz zrabiŭ, kali-b pieraniošsia ŭ Rasieju. Hołas: U Adesu! Pas. Hryckiewič: Škada, nia znaju Adesy. Hołas: A byŭ-ža pan tam kamisaram).

Wot-ža z hetaj metaj p. St. Grabski adrazu prystupiŭ da „adpawiednaj“ reformy Prawasłaŭnaje Duchoŭnaje Seminarij ŭ Wilni, jakoj, pamima taho, što wučni tam wyklučna biełarusy i što jany praznačany na pastyraŭ духоŭnych siarod narodu biełaruskaha, prykazaŭ lekcyi wiaści pa polsku, a tak-ža zahadaŭ wydalić wučyciałoŭ prawasłaŭnych, zamianiajućy ich katalikami i ewanhielikami. Ironija losu! Słowam, p. Min. Grabski ŭ życi relihiynym prawasłaŭnych biełarusau, najwyraźniej zawodzi swaju ŭłasnuju aŭtokefaliu. (Hołas: Bo choča być biskupam).

Pałazeńnie haspadarčaje.

Da ŭsich hetych žudaściej, u jakich apynušsia naš narod, mušu dadać jašče adnu najhoršuju, a heta haspadarčuju, u jakoj jon apynušsia, dziakujućy haspadarča-finansawamu kryzysu ŭ Polšcy i dziakujućy palitycy polskich uradaŭ. Palityka ŭradu p. Hrabskaha, jak i papiarednich ŭradaŭ, koštam drobnych i srednich chlebarobaŭ, paddzierżawajućy wialiki promysiel, niabywała abniżyła wartaść praduktaŭ sialanskich i niaźmierna padwysiła fabryčny pradukt, nie abchodny dla sielanina, a što za hetym idzie — abhalila wiosku, a padwysiŭszy nałohi da skazaŭnych raźmieraŭ, dawiała jaje bołš čym da hality. A treba-ž pomnić, što Polšč jość krajem pradusim ziemlarobskim i što nasialeńnie ziemlarobaŭ sastaŭlaje 70 proc. usiej ludnaści.

Ničoha tut nie pamohuć usialakija plany sanacyjnyja, rady haspadarčyja, piekna apisanyja na papiery; ničoha nie pamohuć usialakija filazafična-ekana-mičnyja razważańni. Treba radykalna źmianić palityku naahu i haspadarčuju palityku pradusim. U pieršy čarod treba źmienšyć wojska i palicyju na dobruju paławinu. Palicyi na našych ziemiach jość u 8-10 разоŭ bołš, jak było za Rasiejaj.

Treba kinuć sny wialika-dziaržaŭnyja, dapasowawajućy takim čynam raschody dziaržaŭnyja da faktyčnaha haspadarča-finansawaha stanu Polšcy.

Treba kinuć palityku ŭcisku nacyjanalnych mienšasciaŭ, padatki treba źmienšyć choć na paławinu.

Ziamlu treba padzialić miż biezziamielnymi i ma-laziamielnymi, dapamahajućy im zahaspadarycca.

Wioski treba razkalanizawać, zakruhlajućy i dapaŭniajućy ŭčasťki z ziamli arbšarnikaŭ, dziaržaŭnaj i na-haŭ zapasnoj.

Zdajecca mnie, što na hruncie Sojmawym nia-ma takoj palityčnej hrupy, jakaja ašmieliłasia-b uziac na sabie heta zadańnie. Mieli my ŭžo na heta doka-

zy. A chto heta moža zrabić? Zrobić heta samo żyćcio! Jano-ž i ludziej adpawiednych znojdzie.

Da ŭradu p. Grabskaha, uradu hwaŭtu i ŭcisku, nia inajem dawieraja i hałasawać budziem prociŭ jaho.

PRAMOWA

Staršyni Biel. Pas. Klubu pas. Jaremiča na Kan-hresie Nacyjanalnych Mienšasciaŭ u Żenewie
15.X.1925 h.

Wysoki Kanhresiel!

My, pradstaŭniki Bielaruskaha i Ŭkrainskaha Na-rodu, pryjechali siudy, na hety wialiki kanhres z toju metaju, što tut budzie pałożany pieršy kamień pad fundament razwiazki wialikaha pytańnia ŭ Eŭropie, heta pytańnie ab nacyjanalnych mienšasciach. Adnak inicjatory kanhresu padniašli nam prahramu duža wuskuju, bo traktujuću tolki ab kulturnaj persanal-naj aŭtanomii.

My, pradstaŭniki Bielaruskaha i Ŭkrainskaha na-rodu, ščiardżajem: što Bielaruski i Ŭkrainski narod żywie na swaich adwiečnych ziemiach zbitaj masaj i stanowią nia mienšać, a bołšać, i što kulturna-persanalnaja aŭtanomija narodu našaha zadawolić nia moža.

Biarućy heta pad uwahu, my ŭčora ŭniašli pra-pazycyju ab pašyreńni diskusii na temu samaazna-čėńnia narodaŭ, a tak-sama, kab tut moža było ha-waryć ab koźnaj z paasobku nacyi.

Adnak na Kanferencyi naša prapazycyja była niapryniata.

Dziela hetaha, my nia možamo ŭwajści ŭ skład prezydyuma, a tak-sama, nia možam brać, jak aktyŭ-nyja pradstaŭniki, udziełu ŭ naradach Kanhresu, i pa-zastajomsia jak šwiedki, žadajućy Kanhresu, choć i ŭ wuskich jaho ramkach pazytyŭnaj, pracy.]

Piśmo ŭ Redakcyju.

Paważany Panie Redaktar, nie admoŭciesia na-drukawać ŭ paważanaj gazecie Wašeciawaj „Bielarus-kaja Krynica“ niżejšaha.

U wadnadnioŭcy „Żyćcio wioski“, wydadzienaj u Wilni 15. VII. 1925, padpisanaj Barysom Lewan-čukom, nadrukowana była ab „Krywickim (Bielarus-kim) Kulturnym Tawarystwie D-ra Fr. Skaryny“ ko-respondencyja z Prahi pad nazowam „Kryŭskaja in-tryha“. Korespondent, što schawaŭsia pad pseŭdoni-mam „Bielarus emihrant“ u swajoj korespondencyi napisaŭ ab našym T-wie zusimčysta fałšywyja wieści.

Naš pratest, proci henaje korespondencyi, pa-słany ŭ wilenskaje „Żyćcio Bielarus“, čamuści nia byŭ nadrukowany.

Dziela hetaha ad „Krywickaha (Bielaruskaha Kulturnaha T-wa D-ra Fr. Skaryny“ ŭ Prazie zajaŭ-laju tutaka, što našaje Tawarystwa, jak widać iz ja-honaha nazowu, pryniało j pašyraje nazoŭ „Krywič“, „Krywija“, i h. d. ale robić heta biaz žadnych čužych upływaŭ i biaz nijakich separatystyčnych metaŭ. Ni-chto nikomu nazowu „Krywič“ siłkom nie nakidaje. My zpadzijajemsia, što z časam uwiėš naš Narod ad r. Babra (na zachodzie ad Bielastoku) da r. Wahry (na ŭschodzie ad Smalenska) ŭ patrebie jaho piera-kanajecca j paćnie im wyłučna nazywaci siabie, a da-tul buduć używacca abodwa narody—„Krywič“ i „Bie-larus“.

Wiačastaŭ Łaŭski.

Sekretar Krywickaha (Bielaruskaha) Kulturnaha T-wa D-ra Fr. Skaryny“ ŭ Prazie.

17.X. 1925. Praha.

Z Biełaruskaha żyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Zračeńnie. Staršynia Nadzorčaj Rady Biełar. Kooperat. Banku pasoł F. Jaremič 25.X. siol. h. zrok-sia ūsiech abawiazkaŭ u ūspomnienym banku.

Biełaruski prawasłaŭny kalendar. Aprača biełaruskaha adryŭnoha i haspadarskaha kalendaroŭ na 1926 h. prajektujecca jašče wydańnie biełaruskaha prawasłaŭnaha kalendara, jaki ma je wyjšci ū kancy śnieжня.

Kanfiskata. Druhi padrad Nr. 15 „Żyćcio Biełaru-sa“, pa zahadu Kamisara Ŭradu na m. Wilniu, dnia 28.X h. m. skanfiskawany.



SA ŚWIETU.

Mitrapalit Šeptycki kardynałam.

Polšča. Krakaŭski „Głos Narodu“ mieŭ atrymać z watykanskich kruhoŭ wiestku, što Mitrapalit Šeptycki ū listopadzie ma je być naznačany kardynałam.

Kali-b heta spraŭdziłaś, to Mitrapalit Šeptycki byŭ-by trecim pa paradku ūnijackim kardynałam.

Pieršym, (nia ličaŭ Mitrapalitaŭ Zydora i Bes-sariona z časaŭ Florenckaje ūnii 1439 h.) byŭ arcy-biskup Michał Lewicki, jaki 1844 h. napisaŭ swajo piśmo pastyrskaje ab pajadnańni Rusi z Polščaj i Pius IX abdarawaŭ jaho ū 1856 h. kardynalstwam.

U 1895 h. Lawon XIII naznačyŭ kardynałam Mitr. Lwoŭskaha Sylwestra Sembratowiča.

Pryhawar u sprawie Muraški. Dnia 24.X u Nawahradku skončyŭsia sud nad byŭšym staršym pšodoŭnikam J. Muraškam, jaki zastreliŭ dwuch pa-lytyčnych wiaźniaŭ Bahinskaha i Wiečorkiewiča. Wiaźni hetyja byli zasudžany na rasstreł, a paśla pamilawany praz Prezydenta Rečypaspalitaŭ. Sud zasudziŭ Murašku, za zabojstwa hetych dwuch čalawiek, na dwa hady papraŭčaha domu.

Niemcy nie zdawolenyja z pasta-noŭ u Lokarno. Niamiecka-narodna-ja partyja, na adbyŭšymsia kanhresie, z pradstaŭnikami prawincyj uchwaliła rezalucyju, u ja-kaj haworycca, što pastanowy pryniatyja ū Lokarno dla Niamieččyny — niemahčymyja. Swajo stanowišča matywujuc tym, što tekst hetych pasta-noŭ jość akan-čalny, znača, jaho treba ci pryniać, ci adkinuć, pa-prawić nielha; potym nia mohuć jany zhadzicca na punkty dahaworu miż Niamieččynaj, Polščaj i Čecha-sławakijaj. Naahuł jany nia majuć nijakaha dawieruja da Lihi Narodaŭ.

U wyniku hetaha try ministry, naležačyja da he-taje partyi, padalisia ū adstaŭku.

Adstaŭka francuskaha ūradu. Pre-zes ministraŭ Painleve dn. 27.X.1925 h. zajawiŭ prezidentu Respubliki, što pa-dajecca ū adstaŭku. Adstaŭka hetaja staić u źwiazku z umowaj ministra finansau Caillaux z Amerykaj u sprawie spłaty daŭhoŭ francuskich.

Krywawaje nie-parazumieńnie na Bałkanach.

Na hranicy hrecka-bałharskaj wy-nikła nieparazumieńnie, wynikam ča-ho wojska bałharskaje pasunułasia na terytoryju hreckuju, a wojska hreckaje — na terytoryju bałharsku-ju. Jość zabityja i ranienyja. Pawodłuh apośnich wies-tak lik zabitych i raniennych, sa starany bałharskaj, dachodzić da 50 asob i 11 žaŭnieraŭ zhinuła.

Nieparazumieńniem hetym zaniałaś Liha Naro-daŭ. Jana prykazala abodwym dziarżawam ustrymacca ad arużnych krokaŭ i adazwać nazad wojska, jakoje pierajšlo hranicy.



NAŠA POŠTA.

— **Biełaruskamu Trubaduru:** Atrymali, dziakujem. Na-drukujem. — **H. Maciukiewiču** z pad Horadni: Kożny numar kaštuje 15 hr.; Woś-za paličecie, skolki wy atrymali i skolki ad was nam należyć. — **St. Šutniku** z Baradzienič: Atrymall, ale nie nadrukujem. Pišecie ab čym waźniejšym. — **Ad. Bu-bienčyku** z pad Mjadźwiedzicy: Takich kniżak, ab jakich wy pišacie, ū nas niamia. — **St. Hrynkiewiču:** Za ūsio prystanaje padziaka. Bliżej abusim pišam u piśmie. — **K. Swajaku:** Atry-mali, dziakujem, karystajem. — **Jazepu Adwažnamu:** Atryma-li, skarystajem. — **P. Sergunu** z pad Pliszy: 3 zł. atrymali. Ha-zetu wysyłam akuramna. — **F. Kawalonku** z Malkawa: 1 zł. 80 hr. atrymali; hazetu wysyłam. — **St. Sialickamu** z pad Daŭhinawa: 1 zł. 50 hr. atrymali; hazetu wysyłam. — **W. Hryniewiču** z Juljanowa: 50 hr. atrymali. Prośbu spaŭniajem. — **M. Puzyreŭskamu** z pad Braśława: 1 zł. atrymali; wysyłki hazety my Wam nia spyniali. — **J. Janskamu:** 60 hr. atrymali; hazetu wysyłam, ale nia wiedajem, ci jana da Was dojdzie, bo nadtaż drenna napisali Wy swoj adres. — **J. Ščockamu** z pad Trab: 2 zł. atrymali; hazetu pasyłam. — **Dyr. St. Lu-bič-Majeŭskamu** ū Wilejcy: 6 zł. atrymali, dziakujem; hazetu pasyłam. — **J. Filemanowiču** z Łyščycaŭ: 1 zł. atrymali, ha-zetu pasyłam. — **J. Hryniuku** z pad Dziawieniśak: 75 hr. atrymali, hazetu pasyłam. — **J. Hutowiču** z pad Świra: 1 zł. 50 hr. atrymali, hazetu pasyłam.



LAKARNIA LITOŬSKAH T-WA SANITARNAJE POMAČY Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryji prymajuć daktary-specyjalisty: dziciačyja chwaroby — ad 3 da 4 hadz.; unutranyja chwaroby 10—4; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—1; wačej 11—2; wušej, nosa i horła 2—3; zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja 2—3; nerwaŭ 1—2; u lakarni addziely: ūnutrany, chirurgičny, giniekalahičny i RADZILNY.

KABINET RENTGENA Lačeńnie pramień-niami, fatahraf-a-wańnie, praświat-lańnie, elektr. wanny, elektr. masaż.
I ELEKTRA-MEDYČNY
ANALITYČNAJA LABORATORYJA.

Prysyłajcie padpisku na „Biełaruskuju Krynicu“.